

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski
Sędziowie	SSA Halina Czaban SSA Piotr Sławomir Niedzielak (spr.)
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Janusza Kordulskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. sprawy:

- 1) **K. S.** oskarżonego z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk, art. 278 § 1 kk, art. 289 § 2 kk, art. 224 § 2 kk, art. 280 § 2 kk
- 2) **R. S.** oskarżonego z art. 279 § 1 kk, art. 55 ust. 1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 63 ust. 1 powołanej ustawy w zw. z art. 12 kk
- 3) **A. P.** oskarżonego z art. 291 § 1 kk, art. 280 § 2 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 września 2012r. sygn. akt III K 109/11

I. zmienia wyrok w zaskarżonym zakresie oraz na podstawie art. 435 kpk w stosunku do M. S. w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do K. S. i A. P.;
2. w ramach czynów zarzuconych oskarżonym K. S. i A. P. w pkt. 6 i 7 uznaje ich za winnych tego, że: działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, grożąc w dniu 18 czerwca 2010 r. gwałtownym zamachem na mienie, a w dniu 21 czerwca 2010 r. również zamachem na życie lub zdrowie A. K. usiłowali doprowadzić go do rozporządzenia mieniem w kwocie 600 złotych, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który powiadomił organy ścigania, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk i za ten czyn na podstawie ww. przepisów skazuje ich, a na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 282 kk wymierza im kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec A. P. warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat oraz oddaje go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

4. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia orzeczone wobec K. S. za przypisane mu przestępstwa i wymierza karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

5. ustala, że R. S. i M. S. dopuścili się czynu przypisanego im w pkt VII części dyspozytywnej w okresie od czerwca do października 2009 r.;

II. w pozostałym zakresie wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: B. G., K. R. (1) i R. M. kwoty po 738 złotych, w tym 138 złotych podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych przed sądem odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

K. S., R. S., A. P. oraz M. S. zostali oskarżeni –

- **K. S. i R. S.** o to, że w nocy z 14 na 15 września 2010 roku w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu PHU (...) w ten sposób, że poprzez rzucenie cegłą wybili szybę w oknie frontowym budynku, po czym dostali się do wnętrza sklepu, skąd zabrali w celu przywłaszczenia dziewięć sztuk pilarek spalinowych marki (...) o łącznej wartości 19.501,00 zł działając na szkodę PHU (...) A. P.(1),

tj. o czyn z art. 279§1kk

- **M. S.** o to, że:

w bliżej nieustalonym okresie do dnia 20.10.2010 roku na poddaszu budynku gospodarczego w miejscowości B. (...) gm. D. wbrew przepisom ustawy przy wykorzystywaniu urządzeń i substancji płynnych stymulujących wzrost roślin konopi, wytwarzał środki odurzające w postaci ziela konopi,

tj. o czyn z art. 53 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

w okresie od 02.09.2010 roku do 20.10.2010 roku w miejscowości B. (...) przyjął, a następnie ukrył rzeczy uzyskane za pomocą czynu zabronionego, tj. kradzieży z włamaniem do garażu przy ul. (...) w B. na szkodę M. P. w postaci motocykla m-ki (...) o nr rej. (...) o wartości 17000zł, agregatu prądotwórczego o wartości 1500zł, nożyc elektrycznych do żywopłotu o wartości 300zł, o łącznej wartości 18 800zł,

tj. o czyn z art. 291§1kk

- **A. P.** o to, że bliżej nieustalonego dnia w okresie od 21.07.2010 roku do 02.12.2010 roku w B. nabył od K. R. (2) za kwotę 80 zł telefon komórkowy m-ki (...) o nr (...) pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem do mieszkania w B. przy ul. (...) dokonanej w dniu 21.07.2010 roku na szkodę M. K. wiedząc, że pochodzi on z czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291§1kk

- **R. S.** o to, że w bliżej nieustalonym okresie do dnia 20 października 2010 roku działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, na poddaszu budynku gospodarczego w miejscowości B. (...), gm. D. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wbrew przepisom ustawy uprawiał konopie inne niż włókniste, a następnie przy wykorzystaniu urządzeń i substancji płynnych stymulujących wzrost roślin konopi, wytwarzał z nich środki odurzające w postaci ziela konopi w ilości nie mniejszej niż 86,4 g,

tj. o czyn z art. 53 ust.1 w zw. z art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12kk

- **K. S. i A. P.** o to, że:

w dniu 18.06.2010roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonali rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża na osobie A. K. w ten sposób, że grożąc użyciem noża doprowadzili go do stanu bezbronności po czym zabrali z jego pojazdu marki (...) o nr rej. (...) radioodtwarzacz samochodowy (...) wartości 300zł,

tj. o czyn z art. 280§2kk

w dniu 21.06.2010roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc telefonicznie A. K. popełnieniem przestępstwa usiłowali doprowadzić go do rozporządzeniem mieniem w kwocie 600zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który powiadomił organy ścigania,

tj. o czyn z art. 13§1kk w zw. z art. 282kk

- **K. S.** o to, że:

w nocy z 1 na 2 września 2010roku w B. przy ul. (...) wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonał kradzieży z włamaniem do garażu, w ten sposób, że po uprzednim otworzeniu drzwi garażu oryginalnym kluczem, pozostawionym przez właściciela na parapecie w pobliżu drzwi, dostał się do wnętrza garażu skąd zabrał w celu przywłaszczenia motocykli m-ki (...) nr rej. (...) wraz z kaskiem motocyklowym, wiertarkę udarową marki (...), pilarkę tarczową marki (...), wiertarkę akumulatorową marki (...), wiertarkę akumulatorową marki (...), pilarkę łańcuchową elektryczną, trzy komputery marki (...), monitor komputerowy (...), silnik zaburtowy od motorówki marki (...), agregat prądotwórczy marki (...), nożyce elektryczne do żywopłotu, powodując straty o łącznej wartości 29100 zł na szkodę M. P.,

tj. o czyn z art. 279§1kk

w dniu 18 sierpnia 2010roku w B. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia, w ten sposób, że wykorzystując nieobecność mieszkańców domu wszedł przez uchylone okno do wnętrza budynku, skąd zabrał w celu przywłaszczenia telewizor marki (...), telefon komórkowy marki (...) oraz dowód osobisty na nazwisko J. J. O., czym spowodował straty w łącznej wysokości 2400zł na szkodę M. i J. O.,

tj. o czyn z art. 278§1kk

w dniu 21 lipca 2010roku w B. przy ul. (...) dokonał kradzieży z włamaniem, w ten sposób, że dostał się do wnętrza mieszkania przez zamknięte drzwi balkonowe, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia aparat fotograficzny (...), telefon komórkowy marki (...), telefon komórkowy marki (...), biżuterie złotą w postaci obrączki, trzech pierścionków, sześciu par kolczyków, łańcuszka srebrnego, srebrnej bransoletki, pierścionka srebrnego, czym spowodował straty o łącznej wartości 5000zł na szkodę M. K.,

tj. o czyn z art.279§1kk

w dniu 8 lipca 2010roku w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego- samochodu osobowego marki (...) nr rej. (...) o wartości 40 000zł, a następnie porzucił pojazd w stanie uszkodzonym, czym działał na szkodę K. K.,

tj. o czyn z art.289§2kk

w dniu 9 lipca 2010 roku w B. używając przemocy poprzez niepodporządkowanie się do polecenia funkcjonariuszy policji oraz próbę najechania na ich osoby samochodem (...) zmuszał funkcjonariuszy Wydziału kryminalnego KWP w B. w osobach podkom. M. T. i mł. asp. C. M. wykonujących czynności służbowe związane z zatrzymaniem osoby i pojazdu (...) do odstąpienia od wykonywania prawnej czynności służbowej,

tj. o czyn z art.224§2kk

Wyrokiem z dnia 24 września 2012 r., sygn. akt III K 109/11 Sąd Okręgowy w Białymstoku:

I.Oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn opisany w pkt. 1 na mocy art. 279§1kk skazał go na karę 1(jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt. 7 na mocy art. 13§1kk w zw. z art. 282kk skazał go, a na mocy art.14§1kk w zw. z art.282kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt. 8 na mocy art.279§1kk skazał go na karę 1(jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt. 9 na mocy art. 278§1kk skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt. 10 na mocy art. 279§1kk skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt. 11 na mocy art.289§2kk skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt.12 na mocy art.224§2kk skazał go, a na mocy art.224§1kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonych K. S. i A. P. w ramach czynu opisanego w pkt.6 uznał za winnych tego, że w dniu 18.06.2010 roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą dokonali rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża na osobie A. K. w ten sposób, że inna ustalona osoba grożąc użyciem noża doprowadziła do stanu bezbronności A. K. po czym zabrała z jego pojazdu marki (...) o nr rej. (...) radioodtwarzacz samochodowy (...)wartości 300zł, tj. czynu z art.280§2kk i za tak przypisany czyn na mocy art.280§2kk skazał ich na kary po 3 (trzy) lata pozbawienia wolności.

III.Oskarżonego A. P. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt.7 i za to na mocy art.13§1kk w zw. z art. 282kk skazał go, a na mocy art.14§1kk w zw. z art.282kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

IV.Oskarżonego A. P. uniewinnił od popełnia czynu opisanego w pkt. 4.

V.Oskarżonego R. S. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt.1 i za to na mocy art. 279§1kk skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

VI.Oskarżonego M. S. uniewinnił od popełnienia czynu opisanego w pkt. 3.

VII.Oskarżonych R. S. i M. S. w ramach czynów opisanych w pkt. 2 i 5 uznał ich za winnych tego, że: działając wspólnie i w porozumieniu w bliżej nieustalonym okresie czasu do dnia 20 października 2010 roku na poddaszu budynku gospodarczego w miejscowości B. (...), gm. D. wbrew przepisom ustawy uprawiali konopie inne niż włókniste, a następnie przy wykorzystaniu urządzeń i substancji płynnych stymulujących wzrost roślin konopi, wytwarzali z nich środki odurzające w postaci ziela konopi w ilości nie mniejszej niż 86,4 g, tj. czynu z art. 53 ust.1 w zb. z art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za tak przypisany czyn na mocy art. 53 ust.1 w zb. z art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2kk skazał ich, a na mocy

art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§3kk wymierzył im kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności.

VIII. Na mocy art.85kk, art.86§1kk wymierzył kary łączne:

- oskarżonemu K. S. 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,
- oskarżonemu A. P. 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,
- oskarżonemu R. S. 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IX. Na mocy art.69§1i2kk, art.70§1pkt.1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym M. S. na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata i R. S. na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat.

X. Zasadził od pozwanego K. S. na rzecz powodów: M. O. kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) zł, M. P. kwotę 6800 (sześć tysięcy osiemset) zł, M. K. kwotę 4700 (cztery tysiące siedemset) zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty.

XI. Na mocy art.63§1kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu K. S. okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 6 listopada 2010 roku do dnia 17 lutego 2011 roku, oraz okresy zatrzymania w dniach: 24 czerwca 2010 roku i 15 września 2010 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi orzeczonej kary pozbawienia wolności.

XII. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz: adw. K. R. (1) i B. G. kwoty po 1860 (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt) zł, i adw. R. M. kwotę 1560 (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt) zł wraz z należnym od tych kwot podatkiem VAT w wysokości 23%, tytuł zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym R. S., K. S. i A. P..

XIII. Zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, kosztami w części uniewinniającej obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych: K. S., A. P. oraz R. S..

**Obrońca oskarżonego K. S.**, na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w stosunku do w/w oskarżonego w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk zarzucił wyrokowi:

I. Odnośnie czynu opisanego w pkt 6 wyroku

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, że oskarżony K. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu stypizowanego w art. 280§2 k.k., w szczególności wobec braku dowodów świadczących o istnieniu porozumienia pomiędzy oskarżonymi K. S., A. P. oraz P. W. co do dokonania rozboju na A. K.; o akceptacji ze strony K. S. na działanie P. W. polegające na użyciu noża, wtargnięciu do samochodu A. K., zaboru z niego radia oraz grożenia nożem; a nadto wobec kategorycznego i konsekwentnego nieprzyznawania się oskarżonego do takiego działania, wyjaśnień oskarżonego A. P. i zeznań P. W. niepotwierdzających udziału oskarżonego w oparciu wyłącznie o niekonsekwentne, wątpliwe i sprzeczne ze sobą zeznania pokrzywdzonego A. K. i jego dziewczyny K. S.(1),

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego w postaci zeznań A. K. i K. S.(1) bez należytej krytycznej ich oceny wobec ich sprzeczności i przypisanie im waloru wiarygodności, w sytuacji gdy są wzajemnie sprzeczne, przedstawiają rozbieżny opis zdarzenia i wyprowadzenie z pogwałceniem zasady domniemania niewinności wniosku o winie oskarżonego w

oparciu a fakt znajomości S. z P. W., wspólnego popełniania innych czynów przestępnych oraz późniejszego wykonania telefonu do A. K.,

## II. Odnośnie czynu opisanego w pkt 7 wyroku

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż K. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k., w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie winy oskarżonego świetle zeznań pokrzywdzonego A. K., że treść rozmowy telefonicznej zawierała groźby karalne mające na celu wymuszenie zwrotu pieniędzy wywołującą uzasadnioną obawę wobec ich sprzeczności,
2. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przypisanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka A. K., który jest osobą szczególnie zainteresowaną pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy, co wynika z jego zeznań złożonych na rozprawie (k.1897 i 1897v) oraz niejednoznacznych co do wypowiedzianych treści,

## III. Odnośnie czynów opisanych w pkt 9,10, 11, 12 wyroku

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż oskarżony K. S.:

- w dniu 18 sierpnia 2010 roku dokonał kradzieży na szkodę M. i J. O.,
- dokonał kradzieży z włamaniem do mieszkania M. K., skąd zabrał opisane w zarzucie przedmioty,
- wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu osobowego marki (...) stanowiącego własność K. K.,
- w dniu 9 lipca 2010 roku używając przemocy zmusił funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego do odstąpienia od wykonania czynności służbowych mimo braku dostatecznych dowodów jego winy.

## IV. Odnośnie czynów opisanych w pkt 1 i 8 wyroku

1. rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się wymierzeniem oskarżonemu kar jednostkowych za przestępstwo opisane w pkt 1 - kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za przestępstwo opisane w pkt 8 - kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania przy pogwałceniu dyrektywy wynikającej z art. 53 k.k. poprzez nierozważenie w sposób należyty postawy oskarżonego K. S. w trakcie postępowania, a mianowicie faktu przyznania się do zarzucanego mu czynu oraz podania rzeczywistego opisu zdarzenia, co legło u podstaw ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd.

W konkluzji, na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł o:

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu w punktach 6, 7, 9, 10, 11, 12 czynów i oddalenie powództwa cywilnego na rzecz M. O. i M. K.
- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenia kary łagodniejszej za czyny z punktów 1 i 8,
- o uchylenie orzeczonej kary łącznej i wymierzenie nowej kary łącznej za czyny z pkt 1 i 8 w wymiarze znacznie łagodniejszym

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania

**Obrońca z urzędu oskarżonego A. P.**, na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk, art. 427 § 1 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w stosunku do w/w oskarżonego w części, tj. w punkcie II, III i VIII wyroku. Na podstawie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzucił wyrokowi:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 4 kpk i 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny, a także dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci:

1. zeznań pokrzywdzonego A. K. i świadka K. S.(1) i uznanie ich za wiarygodne, podczas gdy zeznania te są wewnętrznie niespójne, wzajemnie się wykluczają i nie korelują z pozostałym materiałem dowodowym, albowiem:

- pokrzywdzony A. K. twierdził, że po przyjeździe w nocy na miejsce zdarzenia rozpoznał stojącego w miejscu nieoświetlonym w okolicach sklepu (...) oskarżonego A. P., podczas gdy ze zdjęć załączonych do akt sprawy (k. 2084, 2088, 2092) w powiązaniu z faktem, iż odległość od miejsca, w którym stał rzekomo oskarżony A. P., a miejscem, w którym stał pokrzywdzony A. K., wynosiła około 60 m, wynika, że nie jest możliwym rozpoznanie osoby, jak opisuje to pokrzywdzony A. K. (k. 446), co więcej świadek K. S.(1) obserwująca z tej samej perspektywy otoczenie po przyjeździe na miejsce zdarzenia nie widziała oskarżonego A. P.;

- pokrzywdzony A. K. stwierdził, że w okolicach sklepu (...) w czasie spotkania znajdowały się taksówki, przy czym jedna z nich znajdowała się w bezpośredniej odległości od pokrzywdzonego (k. 1899), podczas gdy świadek K. S.(1) stwierdziła, że żadnej taksówki w tym czasie i miejscu nie było (k. 1901),

- pokrzywdzony A. K. stwierdził, że oskarżony P. W. wyciągnął nóż w momencie, kiedy podszedł do pokrzywdzonego i przywitał się z nim i tak trzymał nóż w trakcie zdarzenia w lewej ręce, jednocześnie opisując na rozprawie przebieg zdarzenia jako „spokojny”, podczas gdy z zeznań świadek K. S.(1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynika, że oskarżony P. W. wyciągnął nóż dopiero po odjechaniu wraz z nimi samochodem w ustronne miejsce, a wcześniejsze jego zachowanie opisywała jako bardzo agresywne;

- pokrzywdzony A. K. w zeznaniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie twierdził, iż oskarżony P. W. przez cały czas trzymał nóż w lewej ręce, podczas gdy na rozprawie z dnia 11 kwietnia 2012 r. w sprawie K. stwierdził, że oskarżony przekładał nóż do prawej ręki (k. 2073),

- pokrzywdzony A. K. stwierdził, że świadek K. S.(1) przez cały czas w trakcie zdarzenia siedziała na przednim miejscu pasażera obok kierowcy, podczas gdy świadek K. S.(1) wskazała na rozprawie dnia 26 stycznia 2012 r., że przesiadła się na tylne siedzenie samochodu, a oskarżony P. W. zajął miejsce obok pasażera i z tej pozycji polecał pokrzywdzonemu prowadzenie samochodu (k. 1900 verte, 1901),

- świadek K. S.(1) w toku postępowania przygotowawczego szczegółowo opisywała przebieg zdarzenia z dnia 18 czerwca 2010 r., w tym udział w zdarzeniu E. J., podczas gdy w toku postępowania sądowego, pouczona wielokrotnie przez Sąd o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznawała całkowicie odmiennie, w sposób niepełny, nie mogąc wyjaśnić różnic w swoich zeznaniach, co więcej podczas rozprawy świadek odwołała swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym,

- pokrzywdzony A. K. stwierdził, że oskarżony A. P. uczestniczył w telefonowaniu do niego dnia 21 czerwca 2010 r., podczas gdy jego relacja co do tego zdarzenia w toku postępowania ewoluowała i tak w postępowaniu przygotowawczym nie stwierdzał, żeby oskarżony dzwonił do niego, wskazując że telefonował do niego tylko oskarżony K. S.; później twierdził, że słyszał głos A. P. w tle rozmowy telefonicznej; zaś na rozprawie, że osoby dzwoniące podawały sobie słuchawkę telefonu;

- świadek A. K. nie potrafił wyjaśnić powodów, dla których zdecydował się pojechać wraz ze swoją dziewczyną K. S. (1), w nocy na spotkanie z nieznanym mu mężczyzną, który groził mu pobiciem i zniszczeniem mienia;

- pokrzywdzony A. K. nie potrafił wyjaśnić, powodów dla których w trakcie zajścia, kiedy rzekomo P. W. groził mu pobiciem i „wymachiwał” nożem, nie wzywał pomocy, pomimo, że jak twierdził bezpośrednio przy nim znajdowała się oczekująca na postoju taksówka;

- zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, wbrew twierdzeniom pokrzywdzonego A. K. i K. S.(1), wskazał że oskarżony nie przekazał radia samochodowego E. J.;

2. zeznań świadka E. J. i uznanie ich za niewiarygodne, albowiem sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, tj. zeznaniami pokrzywdzonego i świadka K. S.(1), a także z uwagi na fakt, że świadek była w związku z oskarżonym A. P. oraz z uwagi na obawę o pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej związanej z przyjęciem radia, podczas gdy:

- z ustaleń postępowania wynika, że świadek nie przyjęła radia,

- jak wskazano powyżej zeznania pokrzywdzonego i świadka K. S.(1) nie są wiarygodne, a tym samym relacja świadka E. J. utwierdza w przekonaniu o jej prawdziwości, co więcej świadek K. S.(1) w postępowaniu przygotowawczym stwierdziła, iż prowadziła bezpośrednio po zdarzeniu, jak to nazwała „burzę mózgow” ze świadkiem J., czemu ta zaprzeczyła, podczas gdy na rozprawie dnia 26 stycznia 2012 r. stwierdziła, że nie ma ze świadkiem J. żadnego kontaktu, nie znają się; wg twierdzeń świadka K. S.(1), E. J. miała nagrywać rozmowy na temat zdarzenia z oskarżonym A. P.; postępowanie nie wskazało na istnienie jakichkolwiek nagrań;

- fakt, że świadek pozostawała dwa lata wcześniej w związku z oskarżonym A. P. i stwierdzenie, że z tego powodu jej zeznania nie są wiarygodne, jest zbyt daleko idący i bezpodstawnie dyskredytuje jej zeznania już na wstępie,

- gdyby czuła obawę przed odpowiedzialnością karną mogła odmówić odpowiedzi na pytanie zgodnie z treścią art. 183 § 1 kpk, czego jednak nie uczyniła, a poza tym policja nie stwierdziła, że radio w jej samochodzie pochodzi z przestępstwa;

- art. 424 § 2 kpk w z w. z art. 110 kpk poprzez nie przytoczenie wszystkich okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a to przez nie rozważenie przez Sąd I instancji okoliczności, iż oskarżony A. P. jest młodocianym, w stosunku do którego należy stosować środki mające na celu przede wszystkim wychowanie sprawcy.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

1. uznanie przez Sąd I instancji, że oskarżony A. P. oddał świadkowi E. J. radio samochodowe należące do pokrzywdzonego A. K., która zamontowała je w swoim samochodzie, podczas gdy z ustaleń policji wynika, że radio znajdujące w samochodzie świadka E. J. nie pochodziło z przestępstwa, a jak stwierdza sama świadek, zostało zakupione na M., co więcej pokrzywdzony nie był w stanie stwierdzić, czy jest to jego odtwarzacz,

2. uznanie przez Sąd I instancji, że pokrzywdzony A. K. obawiał się oskarżonego A. P., podczas gdy całokształt dowodów ujawnionych w sprawie wskazuje, iż nie miał obawy o swoje życie bądź zdrowie, albowiem:

policję zawiadomił dopiero następnego dnia po zdarzeniu 19 czerwca 2010 r.,

w czasie spotkania w okolicach sklepu (...) nie próbował wzywać pomocy, pomimo że taksówkarz znajdował się w odległości kilku metrów od niego,

zgodził się na spotkanie z nieznanym sobie mężczyzną, oskarżonym P. W., około godziny 23.00, po tym jak rzekomo ten wypowiadał w stosunku do pokrzywdzonego groźby i oskarżał go o kradzież środków odurzających, a także po tym jak wybito mu szybę w samochodzie.



W konkluzji, na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 § 1 kpk wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego A. P. od popełnienia czynu opisanego w punkcie 6 i 7 wyroku,
- zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, albowiem nie zostały one pokryte przez oskarżonego w żadnej części.
- 

**Obrońca oskarżonego R. S.**, na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w stosunku do w/w oskarżonego w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk zarzucił wyrokowi:

I. odnośnie czynu z pkt VII wyroku (w ramach czynu opisanego w pkt 5):

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 kpk poprzez wyciągnięcie nieuprawnionych wniosków z przeprowadzonych czynności i dokonanie dowolnej a nie swobodnej ich oceny, dokonaniu ustaleń w sposób jednostronnie niekorzystny dla oskarżonego, z pominięciem dowodów i okoliczności dla niego korzystnych, a także nierozważeniem wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, w sytuacji gdy:

- brak jest bezpośrednich dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego, pozwalających na jednoznaczne, nienasuwające żadnych wątpliwości stwierdzenie, że dopuścił się on zarzucanego mu czynu;
- analiza wiadomości tekstowych znajdujących się w telefonie oskarżonego, w szczególności ich treść, przy zastosowaniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż przebywał on za granicą w Belgii przez zdecydowaną większość 2009 i 2010r.;
- na potrzeby prowadzonego postępowania zabezpieczono co najmniej 3 pary obuwia oskarżonego, a zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady traseologiczne, po przeprowadzonych badaniach, nie wykazały, aby ślady te pozostawił R. S.;
- R. S. nie dysponował odpowiednią wiedzą w zakresie uprawy i hodowli konopi oraz produkcji środków odurzających;
- zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, czy i kiedy dokładnie hodowla została założona przez R. S.;
- całkowicie zdyskredytowane i pominięte zostały zeznania B. S., w sytuacji gdy świadek ten, będąc znajomym obu braci S. i nie mając interesu w korzystnym rozstrzygnięciu dla któregośkolwiek z nich, wskazywał na częste, ponad miesięczne absencje R. S. w Polsce spowodowane wyjazdami za granicę w celach zarobkowych, brak konfliktu pomiędzy braćmi, nieistnienie hodowli kur na gospodarstwie na przestrzeni 2010r., swoje wielokrotne wizyty u M. S.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż R. S. w bliżej nieustalonym okresie czasu do dnia 20 października 2010r., działając wspólnie i w porozumieniu z M. S., na poddaszu budynku gospodarczego w miejscowości B.(...), gm. D., wbrew przepisom ustawy uprawiali konopie inne niż włókniste, a następnie przy wykorzystaniu urządzeń i substancji płynnych stymulujących wzrost roślin konopi wytwarzali z nich środki odurzające w postaci ziela konopi, w szczególności wobec:

- braku dowodów świadczących o istnieniu porozumienia pomiędzy braćmi S. w zakresie uprawy i produkcji konopi;

- przyjęcia, iż obaj oskarżeni byli osobami mającymi w takim samym stopniu bezpośredni i stały dostęp do pomieszczeń w budynku gospodarczym;
- kategorię i konsekwentnego nieprzyznawania się oskarżonego do winy;
- wątpliwych i wewnętrznie sprzecznych wyjaśnień M. S. w zakresie czasookresu, w którym R. S. rozpoczął budowę plantacji konopi, jak również swojej niewiedzy w zakresie hodowli umiejscowionej na 1 piętrze budynku gospodarczego;

II. odnośnie czynu opisanego w pkt 1 wyroku:

•rażącą niewspółmierność kary, wyrażającą się wymierzeniem oskarżonemu kary jednostkowej za przestępstwo opisane w pkt 1 wyroku w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy pogwałceniu dyrektywy wynikającej z art. 53 kk poprzez nierozważenie w sposób należyty postawy oskarżonego na przestrzeni całego postępowania, a mianowicie faktu przyznania się do uczestnictwa w zarzucanym mu czynie, opisanu okoliczności w jakich doszło do włamania do sklepu PHU (...) w B., jego wiedzy dotyczącej ustaleń pozostałych uczestników włamania w zakresie podziału ról, podaniu rzeczywistego opisu zdarzenia, korelującego z wyjaśnieniami złożonymi przez współoskarżonego K. S., co legło u podstaw ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd, a nadto przypisania nadmiernej

wagi uprzedniej karalności oskarżonego oraz udziałowi oskarżonego w zdarzeniu z dnia 14/15 września 2010r.

W konkluzji, na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł aby sąd odwoławczy:

zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w stosunku do oskarżonego R. S., orzekł odmiennie co do istoty sprawy oraz:

- uchylił rozstrzygnięcie w zakresie kary łącznej;
- uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu w pkt 5 czynu;
- zmienił zaskarżony wyrok poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w łagodniejszym wymiarze za czyn z pkt 1;

ewentualnie:

•uchylił wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w zakresie dotyczącym wyżej wymienionego.

Jednocześnie skarżący wniósł o zasądzenie kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Na uwzględnienie zasługują apelacje obrońców oskarżonych K. S. oraz A. P., ale jedynie w zakresie, w którym obrońcy kwestionują możliwość przypisania oskarżonym przestępstwa z art. 280 § 2 kk i wskazują, że w zakresie czynów opisanych w pkt 6 i 7 części wstępnej zaskarżonego wyroku należało ocenić zachowanie oskarżonych, co najwyżej, jako jeden czyn ciągły z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk. W tej sytuacji, apelacja obrońcy oskarżonego A. P. jest zasadną również w tym zakresie, w którym kwestionuje wysokość orzeczonej wobec w/w oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Ponadto kontrola odwoławcza, w kontekście apelacji obrońcy R. S., musiała skutkować zmianą wyroku, w tym w trybie art. 435 kpk także w stosunku do M. S., w zakresie czasu popełnienia czynu przypisanego w/w oskarżonym w pkt VII

części dyspozytywnej wyroku, tj. z art. 53 ust. 1 w zw. z art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk.

W pozostałym zakresie apelacje obrońców oskarżonych K. S. i A. P., jak również apelacja obrońcy oskarżonego R. S. nie są zasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia, przez pryzmat treści wywiedzionych środków odwoławczych, w kontekście całości ujawnionego materiału dowodowego, nie daje obiektywnych podstaw do uznania, aby kontrolowane orzeczenie, z wyjątkiem wskazanej na wstępie materii, dotknięte było – w relewantnym dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonych zakresie – obrazą przepisów art. 4, 7 i 410 kpk, prowadzącą do podniesionych przez obronę błędów w ustaleniach faktycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał – generalnie – wszechstronnej i wnikliwej analizy wszystkich istotnych okoliczności sprawy, zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonych, i na tej podstawie poczynił ustalenia faktyczne, które – w przeważającej części – nie budzą żadnych zastrzeżeń. Dokonana przez Sąd I instancji subsumpcja, poza sygnalizowanymi już wyjątkami, jest również prawidłowa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jasno przedstawia rozumowanie Sądu meriti, które doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku, precyzyjnie przedstawia okoliczności, które Sąd I instancji uznał za udowodnione lub nie udowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok w przeważającym zakresie – wbrew twierdzeniom skarżących – nie jest dowolny i znajduje ochronę prawa procesowego.

W pierwszej kolejności, odnieść się należy do – praktycznie wspólnych dla apelacji obrońców oskarżonych K. S. i A. P. – zarzutów dotyczących przypisania w/w oskarżonym czynów na szkodę A. K., opisanych w punktach 6 i 7 części wstępnej wyroku.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że dokonana w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ocena dowodów, wbrew podniesionym zarzutom, ma przymiot swobodnej i nie obraża powołanych przez apelujących przepisów kodeksu postępowania karnego.

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął jako podstawę ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń leżących u podstaw w/w czynów, zeznania pokrzywdzonego A. K. i świadka K. S.(1). Trzeba podkreślić, że rozbieżności pomiędzy zeznaniami pokrzywdzonego a zeznaniami K. S.(1) dotyczyły okoliczności drugorzędnych i prawnie nierелеwantnych z punktu widzenia oceny prawnokarnej zachowania oskarżonych oraz nie dawały podstaw do skutecznego zdyskwalifikowania wiarygodności obu w/w źródeł dowodowych. Analiza treści zeznań pokrzywdzonego i świadka K. S.(1), w kontekście okoliczności zdarzenia, wskazuje bowiem, że przedmiotowe różnice były podyktowane odtwarzaniem spostrzeżeń ze zdarzeń cechujących się wysoką dynamiką, w których w/w nie uczestniczyli w pełni w paralelny sposób (w tym czynili spostrzeżenia, w poszczególnych ich fazach, z różnych miejsc), jak również stanem emocjonalnym pokrzywdzonego i świadka, którzy bardzo się denerwowali zaistniałą sytuacją. Okoliczności te nie mogły nie przełożyć się na brak spójności relacji w/w, co do szczegółów przebiegu zdarzenia.

Podobnie rzecz się ma z kwestią wewnętrznej spójności zeznań pokrzywdzonego i w/w świadka. Wypada przypomnieć, że A. K. potwierdził przed Sądem całość zeznań, które złożył w postępowaniu przygotowawczym i przedstawiał zasadnicze okoliczności zdarzenia – te, które miały istotne znaczenie dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonych – w taki sam sposób, jak w śledztwie. Różnice w jego wypowiedziach dotyczyły okoliczności drugorzędnych, nieistotnych dla oceny zachowania oskarżonych a jednocześnie nie miały takiego charakteru, jaki próbuje nadać im obrona nie podważały bowiem wiarygodności pokrzywdzonego jako źródła dowodowego. Nie sposób przy tym podzielić sugestii obrony, że nie jest możliwe, aby pokrzywdzony rozpoznał oskarżonych wśród mężczyzn stojących w okolicach sklepu (...) z uwagi na dzielącą ich odległość. Przypomnieć należy, że z zeznań pokrzywdzonego wynika, że było to miejsce oświetlone, na co wskazuje również dokumentacja fotograficzna, a zdarzenie miało miejsce w trzeciej dekadzie czerwca, zaś pokrzywdzony znał osobiście obu oskarżonych, z uwagi na wcześniejsze kontakty, w tym wspólną pracę. Przypomnieć też trzeba, że pokrzywdzony, odpowiadając na pytania, zeznał ostatecznie, że pod sklepem widział oskarżonych z odległości 30 m, tj. takiej jaką podał w postępowaniu przygotowawczym. Wy tłumaczył

też przekonywująco różnice pomiędzy zeznaniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym a na rozprawie w zakresie dotyczącym rozmów telefonicznych, które prowadził z oskarżonymi po spotkaniu z P. W. w dniu 18.06.2010 r.

W odniesieniu do zeznań świadka K. S.(1) podnieść trzeba, że nie sposób podzielić twierdzenia obrońcy oskarżonego, że świadek odwołała przed Sądem zeznania, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym. Przeczy temu wprost treść protokołu rozprawy z dnia 26 stycznia 2012 r. (k.1900-1901), o którego sprostowanie obrońca oskarżonego nie wnosił, a z którego wynika, że świadek na pewnym etapie przesłuchania przed Sądem odpowiadając na pytanie prokuratora stwierdziła – „Nie wiem, co w trakcie zdarzenia działo się z nożem. Ja chciałam odwołać te zeznania, bo nie chcę mieć z tym nic wspólnego”. Treść jej wypowiedzi, w kontekście całego przesłuchania, wskazuje, że odnosiła się ona jedynie do kwestii noża a odwołanie zeznań w tej części, pomimo, że K. S.(1) nosiła się z takim zamiarem, de facto nie nastąpiło, gdyż odpowiadając na pytania dalej odtwarzała spostrzeżenia z przebiegu zdarzenia. Trzeba, przy tym podkreślić, że takie zachowanie świadka tłumaczy jednoznacznie fakt, że od początku świadek była zdenerwowana tym co się stało, obawiała się konsekwencji zeznawania przeciwko osobom znanym sobie osobiście, których zachowaniem w czasie zdarzenia, a zachowaniem oskarżonego K. S. i po zdarzeniu czuła się zagrożona. Dlatego też przed Sądem Okręgowym początkowo wносиła o przesłuchanie pod nieobecność tego oskarżonego, a kiedy Sąd Okręgowy nie uwzględnił jej wniosku, sygnalizowała wyraźnie, że nie chce już mieć ze sprawą nic wspólnego, chce o niej zapomnieć, choćby z uwagi na upływ czasu. Podkreślała przy tym, że wszystko jest w zeznaniach, które uprzednio złożyła. Potwierdziła zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, a indagowana na okoliczność rozbieżności pomiędzy nimi a tym, co zeznała na rozprawie, stwierdziła wprost, że wtedy lepiej pamiętała to zdarzenie. W tych okolicznościach, nie sposób było podzielić zarzutów apelujących i ocenić wiarygodność świadka w odmienny sposób, niż to uczynił Sąd Okręgowy.

Zarazem treść zeznań wyżej wymienionych dawała Sądowi I instancji – co do zasady – pełne podstawy do przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny dowodu z zeznań świadka E. J.. W tym kontekście wypada podkreślić, że Sąd Okręgowy, wbrew temu, co zdaje się sugerować jedna z apelacji, nie poczynił ustalenia, że radio zamontowane w samochodzie E. J. pochodzi z czynu na szkodę A. K.. Sąd meriti ustalił jedynie, na podstawie zeznań A. K. i K. S.(1), że radio skradzione A. K. trafiło do A. P., a ten zaferował je E. J. (str. 1 uzasadnienia). Ustalenie to nie jest jednak równoznaczne ze stwierdzeniem, że E. J. przyjęła to radio i zostało ono zamontowane w jej samochodzie. Oceny tej nie zmienia fakt, że omawiając poszczególne dowody Sąd meriti podniósł, że wprawdzie A. K. nie potrafił z całą pewnością stwierdzić, czy radio okazane mu w samochodzie E. J. stanowi jego własność, to jednak wskazał, że radio to jest identyczne ze skradzionym mu przez P. W.. Wypowiedzi A. K. i dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny jej treści, w kontekście ujawnionych dowodów, nie sposób bowiem rozumieć inaczej, jak w ten sposób, że radio ujawnione w samochodzie E. J. jest takim samym radiem, jak skradzione pokrzywdzonemu, nie zaś tym samym radiem. Na tę ostatnią okoliczność brak jest dowodów, a zebranego materiału dowodowego, z uwagi na upływ czasu, nie sposób już w tym zakresie uzupełnić. Natomiast tożsamość rodzajowa radia zabranego pokrzywdzonemu i radia ujawnionego w samochodzie E. J. była istotna dla oceny wiarygodności zeznań E. J., w świetle treści zeznań K. S.(1) i A. K. (którzy stwierdzili, że E. J. mówiła im, że oferowano jej radio skradzione pokrzywdzonemu, po to aby zastąpiła nim radio, które zamontowała po zakupie samochodu), i tylko w tym kontekście została trafnie, wbrew stanowisku jednego z obrońców, zdyskontowana przez Sąd Okręgowy. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że dokonanej przez Sąd I instancji, oceny zeznań pokrzywdzonego, K. S.(1) i E. J. nie może podważyć fakt, że w czasie rozprawy K. S.(1) stwierdziła, że nie ma ze świadkiem J. żadnego kontaktu, choć – co podkreśla obrona – przed zdarzeniem objętym niniejszym postępowaniem, miała z nią bliski kontakt. Zerwanie bliskich relacji pomiędzy wyżej wymienionymi – z oczywistych względów – tłumaczy bowiem charakter i okoliczności czynu inkryminowanego oskarżonym. Zarzuty obrony dotyczące dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań E. J., w kontekście relacji świadka z oskarżonym A. P. oraz w świetle wskazań doświadczenia życiowego, co do uwarunkowań społecznych środowiska w jakim obracali się wyżej wymienieni, nie są również przekonywujące.

Brak jest również podstaw, aby podzielić zarzuty apelujących, że groźby kierowane do pokrzywdzonego nie wywołały w nim uzasadnionej obawy, że mogą zostać spełnione. Z zeznań pokrzywdzonego złożonych zarówno przed Sądem, jak i w postępowaniu przygotowawczym wynika bowiem, w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że spotkał się z P.

W., a następnie zawiadomił o całości wydarzeń Policję z uwagi na to, że początkowo obawiał się, że sprawcy uszkodzą mu samochód w większym stopniu, niż się to stało w dniu 17 czerwca 2010 r. a następnie uszkodzą dom, a ostatecznie z obawy o swoje zdrowie i życie (k. 446). Wypada przy tym przypomnieć, że A. K. zeznał, że P. W. dzwoniąc do niego po raz pierwszy w dniu 18 czerwca 2010 r. żądał pieniędzy w imieniu A. P. i groził dalszym zniszczeniem samochodu (k. 1898). W tych okolicznościach stwierdzić należy, że postępowanie A. K. od momentu kiedy uszkodzono mu samochód, aż do zawiadomienia Policji było motywowane obawą przed oskarżonymi.

W tym stanie rzeczy nie budzi żadnych wątpliwości, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w zakresie strony przedmiotowej zachowań oskarżonych objętych zarzutami opisanymi w punktach 6 i 7 części wstępnej wyroku są prawidłowe, a skierowane przeciwko nim wywoływanie apelacji mają wyłącznie przymiot nieskutecznej polemiki z trafnym stanowiskiem Sądu meriti.

Inaczej natomiast rzecz się ma z ustaleniami w zakresie strony podmiotowej zachowania oskarżonych K. S. i A. P. w zakresie czynu z pkt 6 części wstępnej wyroku, który Sąd Okręgowy przypisał im w pkt II części dyspozytywnej zaskarżonego orzeczenia.

Zgodzić się bowiem należy z apelującymi, że ujawniony materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do przypisania oskarżonym K. S. i A. P. współsprawstwa rozboju kwalifikowanego na szkodę A. K.. Do przyjętego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia w tym względzie nie przekonuje treść uzasadnienia wyroku, w którym Sąd meriti dokonując oceny zachowania oskarżonych, w tym zakresie, w świetle przesłanek określonych w art. 18 § 1 kk, w tym ich doktrynalnej i sądowej wykładni, abstrahuje od faktu, że w wypływających z zeznań pokrzywdzonego i K. S.(1) okoliczności faktycznych zdarzenia obiektywnie brak jest elementów, które w sposób nie budzący wątpliwości pozwalałyby na przyjęcie, że oskarżonych K. S. i A. P. łączyło z P. W., w zakresie dokonanego przez niego (z posłużeniem się nożem) zaboru na szkodę A. K., zawarte przed popełnieniem przestępstwa lub w jego trakcie nawet dorozumiane porozumienie (nie mówiąc już o porozumieniu wyraźnym), którego istnienie jest warunkiem koniecznym przypisania współsprawstwa czynu zabronionego w rozumieniu w/w przepisu. Sąd Okręgowy wprowadzi artykułuje wprost, że pierwotnym zamiarem oskarżonych było dokonanie zaboru mienia należącego do pokrzywdzonego, niemniej – jeśli zważyć na całość zeznań A. K. i jego dziewczyny – jest to całkowicie arbitralne stwierdzenie, zupełnie oderwane od faktów, które wynikają z przeprowadzonych dowodów. W tym stanie rzeczy rozumowanie Sądu meriti w omawianym zakresie jawi się jako zupełnie dowolne i dlatego też – zważywszy na zawarte w art. 7 kpk kryteria swobodnej oceny dowodów – nie sposób go zaakceptować. Podobnie nie ma przymiotu swobodnej wyrażona przez Sąd Okręgowy – w zakresie drugiej z konstytucyjnych dla współsprawstwa składowych – ocena, że oskarżeni K. S. i A. P. odegrali istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego. Brak jest bowiem podstaw faktycznych, aby uznać, że ich zachowanie rzeczywiście stanowiło istotny wkład w przestępstwo z art. 280 § 2 kk. Przy czym wystarczającej podstawy dla takiego ustalenia nie może obiektywnie stanowić również fakt, że P. W., gdyby nie udział oskarżonych K. S. i A. P., nie mógłby w ogóle dotrzeć do pokrzywdzonego. Okoliczność ta mogłaby mieć istotne znaczenie dla przyjęcia sprawstwa oskarżonych w zakresie przestępstwa z art. 280 § 2 kk, gdyby istniały dalsze okoliczności faktyczne pozwalające na przyjęcie, że K. S. i A. P. kierowali wykonaniem czynu zabronionego przez P. W.. Okoliczności takich, z analogicznych przyczyn co już uprzednio omawiane, nie sposób było jednak obiektywnie ustalić. Nie bez znaczenia dla przedstawionej wyżej, krytycznej oceny rozumowania Sądu Okręgowego jest wynikający z uzasadnienia zaskarżonego wyroku brak konsekwencji Sądu meriti co do formy sprawstwa oskarżonych. Przypomnieć wypada, że początkowo Sąd Okręgowy odwołuje się bowiem jednocześnie do współsprawstwa i sprawstwa kierowniczego, następnie zaś przywołuje już wyłącznie konstytucyjne elementy współsprawstwa. Nie sposób też przemilczeć, że Sąd Okręgowy całość rozważań w omówionym wyżej zakresie zamyka niedopuszczalnym w świetle zasad swobodnej oceny dowodów zabiegiem, którego istotą jest wnioskowanie co do winy oskarżonych w zakresie zarzucanego im rozboju z faktu istnienia podstaw do przypisania im na szkodę A. K. usiłowania dokonania wymuszenia rozbójniczego. Sąd I instancji stwierdza wprawdzie, że usiłowanie wymuszenia rozbójniczego jedynie uprawdopodobnia wersję przedstawioną przez pokrzywdzonego i K. S.(1) w zakresie przestępstwa rozboju, niemniej abstrahuje od faktu, że zeznania w/w stanowią zasadniczą podstawę skazania oskarżonych za ten czyn. Takiego rozumowania – w świetle zasad określonych w art. 7 kpk – również nie sposób zaakceptować.

Nie oznacza to jednak, że zachowanie oskarżonych, które miało miejsce w dniu 18 czerwca 2010 r. jest w świetle norm prawa karnego zupełnie nierелеwantne. Problem jednak w tym – co Sąd Okręgowy dokonując subsumcji – przeoczył, że powinno być ono rozpatrywane, nie samoistnie, lecz w ścisłym powiązaniu z zachowaniem oskarżonych leżącym u podstaw czynu zarzucanego im w pkt 7 części wstępnej wyroku oraz przy uwzględnieniu – wynikającego w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, w świetle wiarygodnych zeznań pokrzywdzonego i K. S.(1) – faktu, że całość zachowania oskarżonych w granicach zarzutów z pkt 6 i 7 części wstępnej wyroku spina w jedną wewnętrzną niesprzeczną, w pełni spójną konstrukcję przestępną, powzięty z góry zamiar doprowadzenia A. K. do rozporządzenia mieniem. Przypomnieć trzeba, że żądanie od A. K. 600 złotych za jakoby skradzione przez niego A. P. narkotyki pojawia się już w pierwszej telefonicznej rozmowie P. W. z A. K. (1) w dniu 18 czerwca 2010 r., kiedy grozi on pokrzywdzonemu gwałtownym zamachem na mienie. Jest też osiã wydarzeń z wieczora tego samego dnia, które miały miejsce w okolicach sklepu (...) (w tym dokonanego przez P. W. zaboru radia), a następnie treści kolejnych rozmów telefonicznych, w których w sposób dorozumiany lub wprost padały groźby zamachu na zdrowie lub życie pokrzywdzonego, które prowadzili z nim – najpierw K. S., a potem P. W., przy udziale K. S. i A. P..

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w zakresie rozpatrywanych łącznie okoliczności przedmiotowych, leżących u podstaw zarzutów z punktów 6 i 7 części wstępnej wyroku, dawały zatem pełne podstawy do przypisania oskarżonym, że działając wspólnie i w porozumieniu z P. W., czynem ciągłym, dopuścili się usiłowania dokonania wymuszenia rozbójniczego na szkodę A. K.. Trafnie dostrzegł to obrońca oskarżonego A. P., sygnalizując w uzasadnieniu wywiedzionej apelacji. Taka ocena prawno-karna przedmiotowego zachowania oskarżonych narzuca się zresztą wprost w świetle omówionych wyżej rozważań Sądu Okręgowego, których istotą była chybiona subsumpcja z art. 280 § 2 kk. Akcentowane tamże przez Sąd Okręgowy elementy zachowania oskarżonych jednoznacznie i w pełni, tak w aspekcie przedmiotowym, jak i podmiotowym, wyczerpują bowiem znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk.

W świetle ujawnionych przez Sąd Okręgowy okoliczności sprawy nie budzi jakiegokolwiek wątpliwości, że oskarżeni K. S. i A. P. działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, grożąc w dniu 18 czerwca 2010 r. gwałtownym zamachem na mienie, a w dniu 21 czerwca 2010 r. również zamachem na życie i zdrowie A. K. usiłowali doprowadzić go do rozporządzenia mieniem w kwocie 600 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który powiadomił organy ścigania. Jednocześnie ujawnione okoliczności nakazywały rozważanie zachowania P. W. w zakresie zaboru radia, wyłącznie jako działania na własną rękę, które realizował in tempore criminis bez wiedzy i woli pozostałych oskarżonych, tj. jako ekscesu, ponad łączące oskarżonych porozumienie, za który K. S. i A. P. nie mogą odpowiadać. Dla poprawności przedstawionej wyżej oceny prawno-karnej bez znaczenia są przy tym dalsze losy skradzionego przez P. W. radia, które – w odniesieniu do oskarżonych K. S. i A. P. można byłoby ewentualnie rozważać – choć zupełnie hipotetycznie z uwagi na uwarunkowania procesowe dotyczące granic oskarżenia – w płaszczyźnie art. 291 § 1 kk.

Mając na względzie całość powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w omawianym zakresie w przedstawiony wyżej sposób i wymierzył oskarżonym za tak przypisane przestępstwo kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności, wykonanie kary orzeczonej wobec A. P. warunkowo zawieszając na okres próby 3 lat i oddając tego oskarżonego – jako sprawcę młodocianego – pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego. Oczywiście koniecznym było uprzednie uchylene w stosunku do obu oskarżonych rozstrzygnięcia o karze łącznej.

Wysokość wymierzonych kar, zważywszy na zasady określone w art. 434 § 1 kpk, jest taka sama, jak kar orzeczonych przez Sąd Okręgowy uprzednio za czyn opisany w pkt 7 części wstępnej wyroku. Jednocześnie w odniesieniu do oskarżonego A. P., Sąd Apelacyjny warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary, dzieląc w części argumentację obrońcy oskarżonego w zakresie okoliczności istotnych dla wyrokowania w tym zakresie. Faktem jest bowiem, że oskarżony jest sprawcą młodocianym, zatem należało mieć na względzie wszystkie konsekwencje prawno-karne tej okoliczności. Nie sposób też nie dostrzec, że oskarżony był wprawdzie uprzednio karany, ale wyłącznie jeden raz w 2007 r. za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 4

miesiący ograniczenia wolności, 20 h nieodpłatnej pracy na cele społeczne (k. 2510). Analizując całość powyższych okoliczności, stwierdzić trzeba, że aktualnie brak jest jeszcze jednoznacznych podstaw, aby uznać, że zastosowanie środka probacyjnego z art. 69 § 1 kpk nie jest już wystarczające dla osiągnięcia wobec wyżej wymienionych celów kary, a w szczególności zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Niezależnie od powyższego podnieść należy, że wobec przyjętej przez Sąd Apelacyjny oceny prawnokarnej w zakresie zarzutów z pkt 6 i 7 części wstępnej wyroku odpadła wobec oskarżonego A. P. podstawa do orzeczenia kary łącznej.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego K. S. w pozostałym jej zakresie stwierdzić należy, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie. Podkreślić trzeba, że analiza treści tej części środka odwoławczego wskazuje, w kontekście ujawnionych okoliczności sprawy oraz treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że zarzuty apelacji stanowią wyłącznie dowolną, gdyż zupełnie oderwaną od udowodnionych faktów, polemikę z trafnym stanowiskiem Sądu Okręgowego. Odmienne, niż w wypadku tego zakresu apelacji, który odnosi się do czynów opisanych w pkt 6 i 7 części wstępnej wyroku, apelujący podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku w odniesieniu do czynów opisanych w punktach 9, 10, 11 i 12 części wstępnej wyroku, nie jest w stanie wykazać Sądowi Okręgowemu żadnych obiektywnych uchybień. Skarżący przedstawia jedynie bardzo lakoniczną argumentację, traktując ujawnione okoliczności sprawy w sposób niezwykle wybiórczy, akcentując wyłącznie, te które są korzystne dla K. S., a pomijając lub bagatelizując te, które obciążają oskarżonego i dają obiektywne podstawy do przypisania mu zarzucanych czynów. W tym stanie rzeczy apelacja w omawianym zakresie ma – de facto – przymiot wyłącznie subiektywnej a przez to nieakceptowalnej oceny, która nie mogła doprowadzić do oczekiwanych przez skarżącego skutków.

Nie inny charakter ma zarzut podniesiony w odniesieniu do orzeczenia o karach jednostkowych za czyny opisane w pkt 1 i 8 części wstępnej wyroku. Apelujący nie wykazał w przekonujący sposób, aby orzeczone wobec oskarżonego kary 1 roku i 6 miesięcy za każdy z wyżej wymienionych czynów były, w tym z uwagi na niezastosowanie przez Sąd Okręgowy instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, rzeczywiście rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Mając na względzie całość ujawnionych okoliczności czynów przypisanych oskarżonemu, brak jest bowiem podstaw do innej niż przyjęta przez Sąd Okręgowy oceny stopnia społecznej szkodliwości w/w czynów oraz zakresu poniesionej przez pokrzywdzonych szkody. Wywody apelującego mają w tym zakresie walor wyłącznie arbitralnej, wręcz gołosłownej oceny. Nie sposób także przeceniać okoliczności, że oskarżony przyznał się do popełnienia czynu i złożył w tej mierze wyjaśnienia, gdyż nie miały one takiego charakteru i nie odegrały takiej roli w odtworzeniu rzeczywistego przebiegu zdarzenia, jak to sugeruje skarżący. Również w tym zakresie twierdzenia apelującego, w świetle ujawnionych okoliczności sprawy i treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jawią się jako zupełnie dowolne. W przedstawionym stanie rzeczy, zważywszy na dolną granicę ustawowego zagrożenia za czyn stypizowany w art. 279 § 1 kk, brak jest jakichkolwiek podstaw, aby podzielić stanowisko apelującego, że orzeczone kary są zbyt surowe z uwagi na ich wysokość. Jednocześnie myli się apelujący, że Sąd Okręgowy nadał zbyt dużą wagę – jako okoliczności obciążającej – uprzedniej karalności oskarżonego K. S.. Przypomnieć należy, że K. S. był już uprzednio karany, w tym dwukrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu, przy czym za pierwszym razem wymierzono mu karę pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania; za kolejnym zaś razem karę 2 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, aby wobec oskarżonego zachodziła pozytywna prognoza kryminologiczna i podzielić stanowisko apelującego, że oskarżony w zakresie w/w czynów zasługiwał na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Należy jednocześnie podnieść, że kary wymierzone przez Sąd Okręgowy, za pozostałe przypisane oskarżonemu czyny, uwzględniają istotne w świetle zasad wymiaru kary okoliczności i nie mogą być w odczuciu społecznym uznane za wygórowane. Nie są zatem rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Sąd Apelacyjny orzekł wobec oskarżonego K. S., za wszystkie zbiegające się przestępstwa, karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, mając na względzie bliski związek przedmiotowo-podmiotowy łączący większość z przypisanych oskarżonemu czynów oraz okoliczność, że zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, w sytuacji gdy najsurowsza z orzeczonych kar jednostkowych, po dokonanych przez Sąd Apelacyjny korektach oceny prawnej

czynów z pkt 6 i 7 części wstępnej wyroku, wynosi 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tak ukształtowana kara łączna z pewnością nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową.

Podnieść również należy, że brak jest podstaw do podzielenia zarzutów apelacji dotyczących uwzględnienia przez Sąd Okręgowy powództwa cywilnego wniesionego na rzecz M. O. i M. K.. I w tym wypadku obrońca oskarżonego przeciwstawia wyrokowi jedynie czyste, nie poparte praktycznie żadną argumentacją – zaprzeczenie trafności przyjętych w wyroku rozstrzygnięć. Wypada podnieść, że wbrew sugestiom skarżącego, w przedmiotowym zakresie przeprowadzono postępowanie dowodowe, które dawało Sądowi meriti pełne podstawy do podjęcia kwestionowanych w apelacji rozstrzygnięć. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów, poczynione ustalenia i wyciągnięte w tym zakresie wnioski są jednoznacznie trafne i znajdują pełną ochronę prawa procesowego. Wywiedziona apelacja jawi się zaś w omawianym zakresie jako oczywiście bezzasadna.

Na uwzględnienie nie zasługuje również apelacja obrońcy oskarżonego R. S.. Podnieść trzeba, że dokonana przez Sąd Okręgowy w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt VII części dyspozytywnej wyroku ocena dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia są generalnie trafne, z wyjątkiem opisanych niżej zastrzeżeń. Sąd Okręgowy dokonał zarazem prawidłowej oceny prawnokarnej wyżej wspomnianego zachowania oskarżonego, a wymierzona za nie kara nie może być uznana za rażąco surową.

Należy podnieść, że ujawnione okoliczności sprawy nie dają podstaw do zakwestionowania wyjaśnień M. S. w tym zakresie, w jakim Sąd Okręgowy uczynił je podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia. Analiza wyjaśnień M. S. zarówno pod względem ich wewnętrznej struktury oraz w odniesieniu do innych ujawnionych dowodów, w szczególności wyników oględzin miejsca zdarzenia nie daje żadnych podstaw do zakwestionowania wartości tej ich części i podzielenia tezy apelacji, że nie stanowią one w przedmiotowym zakresie relacji z rzeczywiście zaistniałych zdarzeń, lecz wyłącznie pomówienie.

Sąd Okręgowy niezasadnie natomiast przypisał oskarżonym R. S. i M. S. w zakresie czynu z art. 53 ust. 1 w zw. z art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, że oskarżeni działali w bliżej nieustalonym okresie do dnia 20 października 2010 r. Wszak treść wyjaśnień oskarżonego M. S. – którym Sąd Okręgowy dał w tym zakresie wiarę, stwierdzając to wprost lub nie kwestionując – wskazuje, że w/w czyn miał miejsce w okresie od czerwca do października 2009 r. (k. 206V, k. 1291). Nie bez znaczenia dla takiego ustalenia jest przy tym fakt, że z oględzin miejsca czynu wynika, że ujawnione na strychu budynku gospodarczego przedmioty nie były już dłuższy czas używane, a w znacznej części były zdemontowane, natomiast resztki roślin stanowiły wysuszone odpady, ponadto pozostały tam niewykorzystane nasiona. Okoliczności te świadczą jednoznacznie, że przestępny proceder został przerwany nie w październiku 2010 r., lecz zdecydowanie dużo wcześniej.

Nie sposób przy tym uznać, aby wiarygodność wyżej wymienionego podważała – podnoszona w apelacji obrońcy oskarżonego R. S. – okoliczność, że M. S. wyjaśnił raz, że R. S. założył hodowlę w czerwcu 2009 r., zaś przesłuchiwany ponownie, że w sierpniu 2009 r. Na czerwiec 2009 r. M. S. wskazywał bowiem przesłuchiwany pierwszy raz przez Policję. Wyjaśnienia te podtrzymał przesłuchiwany przez prokuratora. Przesłuchania te miały miejsce w październiku 2010 r. Kolejne przesłuchanie miało miejsce dopiero w marcu 2011 r. Oskarżony wskazał wówczas na sierpień 2009 r. jednocześnie jednak podawał, że brat zakończył hodowlę w październiku lub listopadzie 2009 r. i utrzymywał, że była ona prowadzona nie dłużej niż trzy miesiące. Ponadto podtrzymał wówczas uprzednio złożone wyjaśnienia. W świetle całości opisanych wyżej okoliczności różnice co do terminu rozpoczęcia hodowli, żadną miarą, nie dają podstaw do podzielenia twierdzeń obrony. Wynikały one z coraz dłuższego upływu czasu pomiędzy opisywanymi zdarzeniami a momentem poszczególnych przesłuchań. Trzeba też zauważyć, że oskarżony podawał datę zakończenia hodowli i czas jej trwania, określając go na około 3 miesiące, co biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu jest bardziej miarodajne niż wskazywanie konkretnych dat.

W tych okolicznościach jako czas rozpoczęcia hodowli należało przyjąć czerwiec 2009 r., które to ustalenie poczynił również Sąd Okręgowy (str. 36 uzasadnienia), ale nie zweryfikował przez jego pryzmat opisu czynu w stosunku do zarzucanego. Nie skorygował też czasu zakończenia czynu pomimo, że jak wyżej wykazano należało to uczynić w



świetle wyżej omówionego dowodu. Zaniechanie to było niekorzystne dla oskarżonych i dlatego też Sąd Apelacyjny zmodyfikował wyrok Sądu Okręgowego w przedmiotowym zakresie, w sposób przedstawiony w części dyspozytywnej orzeczenia. W kontekście przedstawionych wyżej rozważań podkreślić należy, że treść wiadomości tekstowych znajdujących się w telefonie oskarżonego nie wyklucza możliwości przypisania R. S. omawianego czynu, tym bardziej przy poczynionym przez Sąd Apelacyjny ustaleniu co do rzeczywistego jego czasu. Podnieść przy tym trzeba, że treść samych wyjaśnień R. S. wskazuje, że był on w Polsce w połowie 2009 r., (gdyż w maju został deportowany do Polski z Belgii) oraz we wrześniu 2009 r. Zauważyć również trzeba, że choć Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktycznie nie odniósł się do zeznań B. S., to jednak uchybienie to nie może to prowadzić do podważenia zasadności przypisania R. S. przestępstwa z art. 53 ust. 1 w zw. z art. 63 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. Zeznania te nie mają bowiem w rzeczywistości takiego znaczenia jakie próbuje nadać im obrona. Świadek nie był w ogóle w stanie podać okresów nieobecności R. S. w Polsce – zeznawał w zakresie tych okoliczności bardzo ogólnie. Jednocześnie apelujący wskazując, że świadek czuł się na posesji M. S. bardzo swobodnie, pomija, że R. S. czuł się tam jeszcze bardziej swobodnie. Świadczą o tym zeznania B. S., z których wynika, że R. S. czuł się tam jak u siebie, a co więcej, że był on zawsze obecny u brata, kiedy świadek tam przyjeżdżał. Okoliczności te nie wspierają wersji zaprezentowanej w apelacji obrońcy oskarżonego R. S., przeciwnie wskazują, że jest ona arbitralna. Apelujący abstrahuje również od faktu, że Sąd Okręgowy odrzucił, jako najzupełniej nieracjonalne, twierdzenia M. S. co do jego własnej roli w omawianych zdarzeniach, co powoduje że wywody apelacji związane z oceną tego dowodu nie mogą mieć nadawanego im przez apelującego znaczenia. W tym kontekście stwierdzić trzeba, że nie można również skutecznie zakwestionować oceny, że bracia S. działali w zakresie przedmiotowego czynu wspólnie i w porozumieniu, tym bardziej jeśli pamiętać jak szerokie granice ma koncepcja współsprawstwa na gruncie obowiązującego kodeksu karnego.

W tym stanie rzeczy, środek odwoławczy wywiedziony przez obrońcę R. S. ma w omówionym wyżej zakresie generalnie przymiot nieskutecznej polemiki z trafnym – co do zasady – stanowiskiem Sądu Okręgowego i nie mógł prowadzić do oczekiwanych przez skarżącego rezultatów.

Nie zachodzą również podstawy do podzielenia zarzutu rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego R. S. za czyn opisany w pkt 1 części wstępnej zaskarżonego wyroku. Apelacja obrońcy oskarżonego jest w tym zakresie całkowicie dowolna. Analiza protokołów rozprawy, jak i protokołów przesłuchania R. S. z postępowania przygotowawczego wyklucza, aby oskarżony przyznał się do popełnienia w/w czynu i złożył w tym zakresie wyjaśnienia zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, które stały się następnie zasadniczą podstawą zaskarżonego wyroku w zakresie przedmiotowego przypisania. W tym stanie rzeczy sugestia, iż postawa oskarżonego w toku postępowania, w świetle wskazań przepisu art. 53 kk, powinna prowadzić do wymierzenia oskarżonemu znacznie łagodniejszej kary, niż orzeczona przez Sąd Okręgowy, jest zupełnie nieuprawniona. Nie można zarazem podzielić twierdzenia apelującego, że Sąd Okręgowy przypisał nadmierną wagę uprzedniej karalności oskarżonego. Przeciwnie, w świetle treści danych o karalności R. S., stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy niezwykle liberalnie ocenił uprzednią karalność oskarżonego. Zawiesił bowiem warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, gdy oskarżony był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu i uczestnictwo w związku przestępczym (k. 2512-2513) a ponadto w warunkach recydywy specjalnej. Trzeba przy tym podnieść, że Sąd Okręgowy ukształtował karę łączną według zasady absorpcji, pomimo braku związku przedmiotowo-podmiotowego pomiędzy przypisanymi mu czynami. W opisanych okolicznościach uznać należy, że orzeczenie o karze w wypadku oskarżonego R. S. nie jest rażąco niewspółmiernie surowe a przeciwnie jawi się jako niewspółmiernie łagodne.

O wynagrodzeniu obrońców z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Sytuacja materialna oskarżonych, w świetle art. 624 § 1 k.p.k., uzasadniała zwolnienie ich od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

